

Dłaczego armia USA współpracuje z „poszukiwaczami UFO”

7 listopada 2019

Przedstawiciele ośrodka badawczego Wojsk Lądowych poinformowali, że we współpracy z organizacją To The Stars Academy (TTSA) badają różne „metamateriały”, które mogą przydać się w sferze obronnej.

Tymczasem TTSA zyskała sławę w 2017 roku jako organizacja zajmująca się badaniem UFO. Eksperci są zdania, że amerykańscy wojskowi znaleźli kolejną rzecz, na którą będą wydawać środki z budżetu obronnego, a zarazem nową legendę służącą jako przykrywką do prowadzenia badań nad sekretnymi rodzajami broni.

Ośrodek badań Centrum Uzbrojenia Dowództwa ds. Rozwoju Sił Zbrojnych (CCDC) potwierdził, że uczestniczy we wspólnym projekcie badawczym z organizacją To The Stars Academy (TTSA), którą amerykańskie media charakteryzują jako organizację badającą UFO i niewyjaśnione zjawiska atmosferyczne. A przy tym to właśnie przedstawiciele Wojsk Lądowych Stanów Zjednoczonych zainicjowali wspólny projekt.

Jak wynika z kontraktu zawartego w październiku pomiędzy TTSA i ośrodkiem badań, amerykańscy wojskowi są zainteresowani badaniami w takich egzotycznych sferach jak aktywny kamuflaż optyczny, zmniejszenie inercyjnej masy obiektów i środków łączności na bazie zasad fizyki kwantowej.

Rząd jest ponadto zainteresowany innym projektem organizacji To The Stars o nazwie ADAM, do którego zadań należy zbieranie i analiza danych o metamateriałach. Rzecznik ośrodka badań Centrum Uzbrojenia Dowództwa ds. Rozwoju Sił Zbrojnych Douglas Hallow określił go jako „globalną sieć zbierania i badania

nowych materiałów”.

Warto przy tym zauważyć, że jak twierdzi TTSA, część z tych nowych egzotycznych metamateriałów została jakoby pozyskana przez specjalistów organizacji w toku badań nad różnymi niezidentyfikowanymi obiektami latającymi – to aluzja do ich pozaziemskiego pochodzenia. Ale przedstawiciele Wojsk Lądowych Stanów Zjednoczonych takie oświadczenia TTSA wyraźnie nie kłopotują.

„Jeśli materiały uzyskiwane w ramach projektu ADAM zostaną poddane naukowej ekspertyzie i organizacja TTSA będzie potrafiła dowieść zasadności ich zastosowania w celach wojskowych, ich szczegółowe badania nie będą pozbawione sensu” – powiedział Hallow, cytowany przez portal Vice.

Przedstawiciel ośrodka badawczego dodał, że zdaniem władz Stanów Zjednoczonych „najważniejsze technologie bądź potencjał, badany przez Wojska Lądowe we współpracy z organizacją, niewątpliwie są osiągalne”. Jednocześnie badania te nie pociągają za sobą poważnych wydatków.

Organizacja To The Stars Academy po raz pierwszy znalazła się w centrum uwagi amerykańskich mediów w 2017 roku. Założona przez byłego wokalistę popularnej grupy rockowej Blink-182 Toma DeLonga TTSA obiecywała, że stanie się wiodącą organizacją ufologiczną, a jednocześnie pośrednikiem między amerykańskimi źródłami rządowymi i obywatelami, którzy chcą znać prawdę o zjawisku UFO.

W grudniu 2017 roku organizacja przekazała wiodącym amerykańskim gazetom nagranie wideo, na którym samolot amerykańskiej marynarki wojennej F/A-18 Super Hornet ściga jakoby niezidentyfikowany aparat latający o nieznanej konfiguracji, poruszający się z ogromną prędkością.

Zgodnie z oświadczeniem organizacji nagranie, jak również inne materiały, zostały pozyskane przez byłych uczestników Programu Identyfikacji Zaawansowanych Zagrożeń Lotniczych (AATIP),

finansowanego przez Pentagon w latach 2007–2012. W ramach projektu na badania nad niezidentyfikowanymi obiektami latającymi i niewyjaśnionymi zjawiskami atmosferycznymi wydano 22 mln dolarów.

Wraz z publikacją tych materiałów wideo, udostępnionych przez organizację ekscentrycznego muzyka, kwestia pochodzenia zjawiska UFO powróciła na pierwsze strony renomowanych amerykańskich gazet. TTSA twierdziła też, że ma do swojej dyspozycji pewne niezwykle stopy metali, które zamierza badać razem z amerykańskimi wojskowymi.

Sami członkowie TTSA nie lubią przy tym określać się jako ufolodzy. „Nikt w naszym towarzystwie nie uważa się za ufologa i nie czuje się związany z tą kulturą. W rzeczywistości większość z nas pracowała wcześniej w amerykańskich strukturach państwowych (zarówno zbrojeniowych, jak i wywiadowczych) i naszym obowiązkiem jako patriotów jest współpraca z władzami, jeśli te uznają naszą pracę za użyteczną pod kątem umacniania bezpieczeństwa narodowego i obrony obywateli” – podkreślił w wywiadzie dla czasopisma Vice Luis Elizondo, były pracownik Pentagonu, a obecnie dyrektor biura bezpieczeństwa międzynarodowego i specjalnych programów TTSA.

Źródło: pl.SputnikNews.com